Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 192. Lwów, Czwartek dnia 16. Sierpnia 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 45.000 Mkp., z dostawa do do… z prze… 50.000 … państw… CE… 20…
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

…R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6 — Adres telegr. „Kurjer" Lwów — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.
Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Czas odnowić przedpłatę!

Różczka oliwna w zaciśniętej pięści.

Wojna światowa trwa w dalszym ciągu. Przeszła obecnie w stadjum ekonomiczno-politycznego pojedynku między Francją a Niemcami o odszkodowania. Francja, zniecierpliwiona oporem Niemiec, nie chcących spełnić swych zobowiązań, przeszła do ofenzywy zajmując Zagłębie Ruhry i podcinając byt ekonomiczny Niemiec. Podcięta zajęciem obszaru węglowego i olbrzymiemi wypłatami na rzecz podtrzymania biernego oporu przeciw Francji w Zagłębiu, a nie podtrzymana odpowiedniem ustawodawstwem finansowem z obawy, by nie naruszyć kieszeni wielkich kapitalistów, poleciała marka niemiecka w przepaść a Niemcy stanęły nad brzegiem ruiny i zamętu.

Okazało się, że opór kosztuje więcej niż niszczenie zobowiązań. Nadzieje związane z odrębnem stanowiskiem Anglji nie spełniły się i Niemcy dziś przestały spodziewać się pomocy z tej strony. Ostatnią notę angielską zarówno w Paryżu jak w Berlinie komentuje się jako teoretyczne salwowanie stanowiska odbudowy Europy i odzyskania rynku niemieckiepo, jako politykę abstynencji, izolacji, a nie interwencji.

Gabinet oporu przeciw Francji Cuna zawisł w powietrzu. Minister skarbu dr. Hermes nie zdołał finansowo tego odporu zorganizować. W związku z szalonem tempem druku banknotów, dochodzącem do sumy 15 biljonów marek dziennie, ustał dowóz żywności do miast. Komuniści jawnie poczęli organizować rewolucję. Zorganizowany przez nich strajk w drukarniach tłoczących banknoty wywołał brak pieniędzy. Położenie poczęło się stawać coraz to groźniejszem. Niemcy znalazły się w położeniu bez wyjścia, stawały w obliczu klęski nietylko zewnętrznej, ale i wewnętrznej.

Socjaliści, którzy wahali się między taktyką opozycji i tolerowaniem „rządu oporu" p. Cuna pod naciskiem z dołu oświadczyli się przeciw rządowi, lecz zdając sobie sprawę z niebezpieczeństw, związanych z przesileniem, zdecydowali się wziąć udział w rządzie „wielkiej koalicji parlamentarnej" wraz z demokratami i centrum katolickiem, dawnymi swymi sojusznikami, i z partją ludową, która pod wpływem przywódcy swego dr. Stresemana przychyliła się na lewo. Wszelkie żądania socjalistyczne w sprawie drakońskiego dla warstw posiadających ustawodawstwa podatkowego, oczyszczenia Reichswehry z elementów monarchistycznych, zostały spełnione. Rząd dr. Stresemanna z wybitnym udziałem socjalistów — doszedł do skutku.

Dr. Gustaw Stresemann, nowy kanclerz niemiecki, jest jednym z najzręczniejszych graczy pływaków parlamentarnych w Europie. Liczy dziś lat 45, od 15 lat jest posłem. Po śmierci Bassermanna objął kierownictwo partji narodowo-liberalnej. Był syndykiem wielkich towarzystw przemysłowych. — Ten zdrowy, energiczny Berlińczyk jest skrajnym oportunistą, świetnym taktykiem i psychologiem, najlepszym mówcą w parlamencie Rzeszy.

W czasie wojny związał się z Ludendorffem, był zwolennikiem aneksji i wojny podwodnej. Gdy w Niemczech nastąpił przewrót zapukał bez skrupułów do drzwi, wiodących na lewo. Gotów był wstąpić do partji demokratycznej, która organizowała się z narodowych liberałów i postępowców. Ale politykowi, skompromitowanemu aneksjonizmem, zatrzaśnięto drzwi przed nosem. Dr. Stresemann założył wobec tego nową partję lu-

(Ciąg dalszy na str. 2).

Ameryka stanęła przeciw Francji.

Aprobata noty angielskiej.

Londyn, (PAT). Z Leafield podają dziś następujący komunikat oficjalny. Wiadomości telegraficzne, jakie nadeszły ze Stanów Zjedn. świadczą o przyjaznym przyjęciu przez tamtejsze koła polityczne i prasę amerykańską ostatniej noty angielskiej. We Francji nota spotkała się z krytyką nie pozostającą w zgodzie z jej istotną kwestią. Anglja zrzekła się dobrowolnie części sum. Okupacja Ruhry zmniejszyła znacznie zdolność płatniczą Niemiec. Francja stanowczo odrzuca zgodę na wycofanie się z Zagłębia Ruhry przed uiszczeniem przez Niemcy ogólnej sumy odszkodowawczej w sumie 132 miljardów mk. w złocie. **Skutki takiego stanu rzeczy nie dadzą na siebie długo czekać i sprowadzą katastrofę.** Nota angielska wyraża w końcu przekonanie, że rządowi angielskiemu wydaje się niemożliwem, aby Francja mogła pod tym względem nie podzielać opinji świata i nie dostrzegała groźby sytuacji wprowadzającej zamęt do dzieła pokoju i międzynarodowego porozumienia.

Możliwość zerwania sojuszu anglo-francuskiego.

Londyn, (AW). Ostatnia nota rządu angielskiego do Francji uchodzi tu za dokument polityczny wielkiego znaczenia. Lord Rosebery omawiając w „Sunday Pictorial" stanowisko rządu angielskiego wyraża obawę, że jego nota jest niebezpieczną notą dla dalszego trwania ententy i może dać satysfakcję tylko Niemcom.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

dową (Deutsche Volkspartei) nawskróś oportunistyczną, związaną z wielkim kapitałem, zbliżoną do prawicy, w teorji monarchistyczną, w praktyce republikańską. A praktyka coraz bardziej poczęła wypierać teorję.

Dr. Stresemann stał się ośrodkiem polityki niemieckiej. Przeciwników swoich pobił na własnej ich platformie. Dawny aneksjonista stał się heroldem porozumienia z Francją, zyskał sobie posłuch prasy europejskiej. — Towarzysz partyjny Hugona Stinnesa mówi dziś o tem, że nie czas żałować majątku narodowego, gdy chodzi o granice, że nie chodzi o parę miljardów odszkodowania mniej lub więcej, lecz o zagłębie. Dawny monarchista stanął na czele rządu wielkiej koalicji republikańskiej, która ma wyciągnąć Niemcy z bezdroża. Ma przy swoim boku socjalistów, zwolenników polityki porozumienia, i zbliżone do nich na tem polu poglądami centrum. Nie zapominajmy, że najbardziej ugodowymi bywają dawni nacjonaliści — i że opinja najbardziej wybacza ugodowość nacjonalistom.

Mówi się o dalszym oporze, ale w zaciśniętej pięści kryje się różczka oliwna. Chodzi o to, co powie Francja. Bo, że Niemcy szukają wyjścia z obecnej sytuacji, to nie ulega wątpliwości.

W paryskiej „Information" z 10 bm. Edward Herriot, szef radykałów francuskich, a w razie ich zwycięstwa przy wyborach w r. 1924, prawdopodobny premjer francuski, polityk powściągliwy, który nie godząc się na politykę Poincarego w sprawie Ruhry, nie chce jej na razie czynnie przeciwdziałać, pisze o realnem porozumieniu.

Tendencje obustronne widać, choć droga daleka jeszcze i niepewna. Z sytuacji tej należy sobie objektywnie zdać sprawę. **W. J.**

Niepowołani obrońcy honoru.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, w sierpniu.

W naszych niewybrednych czasach pojęcie honoru straciło wiele ze swego właściwego znaczenia, pozbawione bowiem cechującego go imperatywnego, stanowczego i nieugiętego charakteru stało się bardzo elastyczne, naginane zaś ustawicznie do obniżającego się coraz bardziej poziomu moralnego znacznej części współczesnego społeczeństwa i nadużywane chętnie przez ludzi nieuczciwych dla zakrycia brudnych i karygodnych ich uczynków rozbiło się na całą gamę nowych podrzędnych pojęć różnych odcieni, tak, że w miejsce jednego, równo wszystkich obowiązującego stopnia nieskalanej godności ludzkiej, rozróżnia dziś wielu obok najwyższego, zachowanego w niezmienionej postaci osobistego honoru uczciwego człowieka odmienny, niższy gatunek honoru w polityce, publicystyce, handlu, a nawet mówi się i o... honorze złodziejskim.

Tem jedynie zupełnem zdyskwalifikowaniem pojęcia honoru w obecnej dobie przez ludzi, mało lub nic z kodeksem honorowym wspólnego niemających, tłumaczyć można apel do honoru posłów grupy Dąbskiego, zawarty w znanem piśmie Głównego Zarządu „Piasta", wzywającem klub sejmowy PSL. do złożenia mandatów. Czem bowiem wykroczyli oni przeciw honorowi poselskiemu, czem naruszyli godność uczciwych ludzi — jakie zaś zasługi i cnoty dają obecnym kierownikom „Piasta" prawo do występowania w roli obrońców honoru?

Po powstaniu państwa polskiego ruch ludowy rozwinął się szybko i żywiołowo do potężnych rozmiarów. Idea ludowa stała się ważkim czynnikiem naszej polityki wewnętrznej, którego lekceważyć lub pominąć w żaden sposób nie można. Niestety, wskutek anormalnych stosunków, w których ugrupowania ludowe powstawały i rosły, wcisnęło się do ich szeregów, zwłaszcza zaś do największego stronnictwa ludowego „Piasta" mnóstwo ludzi bez charakteru i przekonań, awanturników politycznych, karjerowiczów i powojennych paskarzy, dbających jedynie o siebie i własną kieszeń, który uznali organizujące się dopiero szeregi ludowe za wyśmienite żerowisko dla swych osobistych interesów lub wygórowanych ambicji. Ci to ludzie, pozbawieni wszelkich skrupułów i godności, rozpoczęli niebawem na wielką skalę eksploatację ruchu ludowego dla swych ciemnych celów, wyzyskując bez żenady, brutalnie, w sposób brudny i niegodziwy wpływy „Piasta", stojącego u steru rządów. Elementy te kryminalne szybko zawarły ciche porozumienie i popierały się nawzajem pod dogodnym pretekstem solidarności partyjnej.

Rozpoczęła się smutna historja Polskiego Stronnictwa Ludowego, zapisana głęboko w opinji społeczeństwa skandalicznemi aferami leśnemi, sprawą dojlidzką i karjera polityczną i finansową Brylów, Pawłowskich, Hammerlingów, oraz luźnej plejady pomniejszych rycerzy „nowoczesnego honoru" w stylu dra Gagatka. — Część uczciwa kierowników PSL., grupująca się koło posła Dąbskiego, ze wstrętem i obrzydzeniem patrzyła na obrzydliwe machinacje zdeprawowanych kolegów partyjnych, podkopujące doszczętnie dobre imię i autorytet ruchu ludowego i wytykała im coraz głośniej ich karygodne postępowanie; w ten sposób zaistniała moralna podstawa dla rozłamu w stronnictwie, które w oczach ogółu powtarzającymi się raz po raz skandalami zyskało powszechną opinję wprost zorganizowanej szajki — praktycznych komunistów.

Nie dziw, że w tak „honorowej" atmosferze, ludzie uczciwi zaczęli się odsuwać coraz liczniej od Polskiego Stronnictwa Ludowego i że elementy zdeprawowane, działające obcesowo i bez skrypułów, pięścią i terorem potrafiły dojść do naczelnych stanowisk w stronnictwie. Wiceprezesem „Piasta" został p. Bryl, którego osoba jest zbyt znana, by trzeba było powtarzać jego „honorowe" czyny, wybitnym leaderem partji i ojcem obecnej większości rządowej został p. Hammerling, którego przeszłość starannie oświetliły sądy amerykańskie, obok nich zaś zasiadają godziwi w Zarządzie PSL. ich „honorowi" pomocnicy. Doszło wreszcie do tego, że zwykłego złodzieja platerów, b. posła Walczaka, zarząd stronnictwa nie pociągnął nawet do odpowiedzialności i nie wykluczył ze stronnictwa.

Na tem tle dopiero uwypuklają się należycie występki grupy p. Dąbskiego wobec honoru „Piasta". Poseł Dąbski zawinił tem, iż mimo piastowania wysokich godności w stronnictwie i rządzie dotąd nie zrobił majątku i nawet u największych przeciwników uchodzi za najuczciwszego człowieka. Poseł Anusz ma na sumieniu fanatyczne ukochanie idei ludowej i wstręt do używania swych wpływów dla interwencji osobistych. Senator Wysłouch jest niehonorowym, gdyż on stworzył nieskalany ruch ludowy, obliczony nie na interes własny lecz ogółu. Podobne grzechy obciążają „honor" i pozostałych posłów klubu sejmowego PSL.

Tak wygląda naga prawda o „honorze", w którego obronie kruszy kopje odezwa Głównego Zarządu Polskiego Stronnictwa Lud. „Piast".

Nie jest ona już tajemnicą dla szerokich mas włościańskich, które porzucają gromadnie szeregi „Piasta" i w właściwej chwili porachują się z tymi, którzy miast bronić ich interesów, walczyli jedynie o własną kieszeń i karjerę. Wybory, spędzające coraz częściej posłów piastowych z mównic wiecowych, świadczą najwymowniej, że wolą oni honor uczciwych ludzi, któremu hołduje poseł Dąbski i jego zwolennicy, niż honor pp. Bryla, Pawłowskiego, Hammerlinga i Gagatka. **Omega.**

EDWIN JĘDRKIEWICZ. 3

ZEMSTA.

(Ciąg dalszy)

Ale już po chwili zasapał zażarcie Addumu.

— No, gdzie tu jest co przygotowanego dla tego psa?

Ja tu nie widzę nic — wytykał po sali półobgryzionym gnatem. — A ty gadał, Annipi...

Przerwał mu zgiełk i głuchy turkot na drugim końcu sali. Tam w półmroku, w progu otwartej szeroko bocznej bramy, kłębiła się gromada ciemnych ciał. W płochliwych światłach pochodni wynurzały się i nikły napięte jak łuki w straszliwym wysiłku grzbiety ludzkie i wyprężone ramiona. A potem zamajaczył nad tem wszystkiem kształt wyniosły, potworny i mroczny, przelotnemi jeno błyskami i mżeniami oślizgiwany.

— Ja gadał — Annipi przywarł powoli powieki — i to już jest tu, co dla niego potrzeba.

Umilkli na chwilę. Ale gdy ujrzeli sunący ku nim — już teraz gładko po równej posadzce — olbrzymi, metalowy bałwan Molocha, zdumieli się coniemiara.

Jakżeto? A więc on, Annipi, nie kazał żółtego psa spalić tam, na placu — a nawet lud wezwał tam o to! — a chce go upiec w brzuchu Molocha teraz? Tu? I to ma być cała wymyślnie przygotowana kara na tamtego?

— Ja przez niego stracił dwanaście talentów! — zachrapał Gisgo, przechylając przez stół ku Annipiemu twarz ptasią i drapieżną. — Nie, więcej! Więcej! — zawodził, odpychając gestykulującego obok namiętnie Akadbana. — Dwanaście za ładunek galery, pięć za zniszczony folwark, to siedemnaście —

— Pięć moich szympansów — porykiwał Addunu — pięć moich —

Tak, to ma być wszystko za ich krzywdę? Podpity już Hiram leżał na stole w kałuży wina i beczał jak rżnięta owca. Łzy lały mu się ciurkiem po stroczonej wrzodami gębie. Gebrod przysuwał do jego głowy twarz z rozszerzającemi się coraz bardziej oczkami; kąciki ust. maleńkich jak u niemowlęcia, podnosiły mu się żałośnie coraz wyżej.

Annipi wstał zwolna. Wskazał niewolnikom ciągnącym na sznurach bałwana miejsce pod ścianą. Potem spojrzał ku tłoczącej się ku niemu rozwrzeszczanej gromadzie i jął pogardliwie coś cedzić przez zęby, ale głos jego przepadł całkowicie we wrzasku tamtych. Zaczem wykrzywiając usta grymasem niesłychanego niesmaku, zatkał sobie uszy palcami i stał tak z zamkniętemi oczami.

Wtedy Himilko rzucił się z wrzaskiem między tamtych. Szarpał ich za ramiona, ciągnął za poły i rękawy, odpychał od Annipiego — czyż nie widzą, że Annipi chce otworzyć dostojne swe usta? Czy nie każą milczeć wreszcie swym kłótliwym językom?

Zaskoczeni jego furją, przycichli nieco. Wtedy Annipi otworzył oczy.

— Aj, jacy wy jesteście, dostojni — zaczął patrząc ku stropowi — jacy wy jesteście, doprawdy —

— Tak, jacy wy jesteście!... — piszczał z trudem dech łapiąc Himilko i strzygł ku Annipiemu przypochlebnemi oczami — wrzeszczycie jak... jakie parszywe Izraelczyki!

Annipi ściągnął wązkie wargi.

— A jak moja głowa coś robi — to to już pewnie trzeba tak właśnie. — Tutaj będzie dopiero nasza pomsta nad tym psem. Teraz, tutaj — zasyczał nagle z tak straszliwem okrucieństwem, że oczy tamtych poszły mimowoli za jego drgającym palcem wyciągniętym ku bałwanowi Molocha. Ujrzeli, że cała, zwrócona ku sali ściana boczna posągu była otwarta i zgrzypiała ciężko na zawiasach, przez jej otwór zaś widać było zmyślną maszynerję wnętrza: dźwignie podnoszące ramiona bałwana, koła zębate, poruszające szczękami jego paszczy i ozorem, jakieś drabinki wązkie, gąszcz prętów żelaznych.

— No, niech my wiemy nareszcie, jaka ma być ta pomsta! — zaskrzeczał Hanno gębą napchaną pasztetem z egipskiego ptactwa.

(C. d. n.).

Niekorzystne wrażenie odpowiedzi angielskiej

we Francji i Belgji.

Paryż. (Pat.) Havas donosi: W franc. kołach politycznych i dyplomatycznych podkreślają, że rząd angielski nie wysuwając żadnych nowych argumentów i nie udzielając żadnej kompenzaty, domaga się w dalszym ciągu, redukcji kwoty odszkodowawczej należnej Francji. Nota angielska lekceważy kwestję gwarancji, poddaje w wątpliwość legalność okupacji Zagł. Ruhr.

„Journal des Debats" zaznacza, iż resumując żądania Anglji odnosi się wrażenie, iż streszczają się one w skasowaniu prawa pierwszeństwa Belgji, zwolnienie Niemiec od rozmaitych przyjętych przez nich zobowiązań i skłonienie Francji do wypłacenia Anglji tego, czego nie chcą zapłacić Niemcy.

BELGJA ROZCZAROWANA Z POWODU NOTY ANGIELSKIEJ.

Bruksela, (PAT). Prasa daje wyraz rozczarowaniu, jakie spowodowała nota angielska zaznaczając, iż opinja publiczna Belgji nie spodziewała się, aby rząd angielski kwestjonował prawa pierwszeństwa Francji i Belgji do odszkodowań.

Nowy kanclerz Rzeszy.

PRZYJĘCIE NOWEGO GABINETU.

Berlin. (PAT.) Prasa wieczorna wita nowy gabinet życzliwie, natomiast partje skrajne zarówno lewicowa jak i prawicowa atakują go namiętnie. Kreutzzeitung i Detchzeitung przepowiadają kapitulację Niemiec wobec Francji i rządy ulicy

Organ centrum „Germanja" wyraża pogląd że rząd opierający się na tak pewnej podwalinie koalicji parlamentarnej, a zarazem odczuwający, że może się oprzeć również na szerokich warstwach społeczeństwa poza parlamentem, jest dość silny i posiada dość autorytetu, aby utrzymać w państwie spokój i porządek, przeprowadzić istotnie wszystkie uchwalone ustawy i aby walkę o Ruhr doprowadzić w drodze dyplomatycznej do szczęśliwego końca.

Rząd nie zmieni dotychczasowej polityki zagran.

Paryż (AW). Dyplomatyczny współpracownik „Daily Mail" donosi, że zmiana gabinetu niemieckiego stała się w Paryży wprost wydarzeniem największej wagi które usunęło na plan drugi nawet notę angielską. Co do polityki nowego gabinetu w prasie paryskiej nie brak głosów które stwierdzają wyraźnie, że mimo zmiany rządu w Niemczech dawna polityka zostanie utrzymaną i tak korespondent berliński „Chic. Tribune" który miał sposobność rozmawiać z kanclerzem Stresmanem, zaznacza wyraźnie, że szef rządu niemieckiego uważa kontynuację biernego oporu „za święty obowiązek" narodu niemieckiego. „Matin" przestrzega przed przedwczesnemi nadziejami w związku z zamianowaniem ambasadora niemieckiego w Paryżu. gdyż krok ten nie oznasza zmiany polityki biernego oporu prowadzonej przez gabinet Cuna.

BIERNY OPÓR MA NADAL TRWAĆ.

Berlin, (PAT). Jak donoszą z niemieckich kół parlamentarnych, grupa mieszczańska wraz z socjalną demokracją uznała zgodnie, że w polityce biernego oporu nie może nastąpić żadna zmiana. Co do położenia w polityce wewnętrznej nowy gabinet musi prowadzić przedewszystkiem ekonomiczne i podatkowe zarządzenia zapoczątkowane przez kanclerza Cuno.

Sytuacja w Niemczech nadal groźna.

KOMUNIŚCI I NACJONALIŚCI NIEMIECCY NAWOŁUJĄ DO NATYCHMIASTOWEJ REWOLUCJI.

Berlin. (Telegr.) Wiadomość o krwawych rozruchach na prowincji wywołały w Berlinie wzburzenie. Po ulicach rozrzucane są proklamacje komunistów i nacjonalistów, nawołujące do natychmiastowej rewolucji w razie utworzenia „rządu kapitulacji". W szeregach Reichswehry organizują wiece przeciw interwencji rządu w sprawy Reichswehry. Idzie o oczyszczenie Reichswehry od elementów nacjonalistycznych, od czego socjaldemokracja uzależnia swe przystąpienie do rządu koalicyjnego.

ZABURZENIA W BERLINIE NIE USTAJĄ

Berlin (PAT.) Ubiegłej nocy w okolicy Hermannsplatz musiała policja w celu rozpędzenia manifestantów użyć broni palnej. Dziś rano demonstranci obrzucili kamieniami wyruszające z remiz trawaje. Ruch tramwajowy musiano wstrzymać częściowo. Tramwaje jeżdżą pod eskortą policji. Demonstranci nie dopuszczali dziś do rozsprzedaży gazet prawicowych, napadając na sprzedawców gazet, i paląc gazety. W nocy w rozmaitych punktach miasta usiłowano splądrować sklepy i składy żywnościowe.

STAN OBLĘŻENIA W HAMBURGU.

Hamburg. (PAT). Doszło tu do starcia między robotnikami a komunistami, którzy nie dopuszczali robotników do podjęcia pracy. Było **kilka osób zabitych i rannych. Ogłoszony został stan oblężenia.**

KRWAWE ROZRUCHY W AKWISGRANIE.

Akwisgran. (PAT.) Doszło tu do starcia między policją a ludnością robotniczą, która zebrana przed gmachem ratusza domagała się od władz miejskich podwyższenia zarobku i dostarczenia ziemniaków. W wyniku starcia 4 osoby zostały zabite a około 30 rannych.

RABUNEK SKLEPÓW W GIELSENKIRCHEN.

Düsseldorf. (PAT.) — Bezrobotni obrabowali sklepy w Gielsenkirchen w Rothausen i Krefeld. Aresztowano 20 osób. W czasie starcia z policją 1 policjant i 1 robotnik zostali zabici. Kilkanaście osób rannych.

NIEMCY WSTRZYMUJĄ WYPŁATĘ ODSZKODOWAŃ W NATURZE.

Berlin. (PAT). Rząd Rzeszy zawiadomił komisję odszkodowań, iż zawiesza tymczasową wypłatę świadczeń w naturze, pragnąc zapobiedz grożącej Niemcom katastrofie ekonomicznej i finansowej. Wypłata zostanie wznowiona skoro tylko sytuacja finansowa Niem. ulepszy się i nastąpi stabilizacja waluty.

OSTRA NOTA SOWIETÓW DO RZĄDU BUŁGARSKIEGO.

Moskwa. (AW.) Dzienniki ogłaszają notę Cziczerina do prezesa bułgarskiej Rady Ministrów, w której żąda się zadośćuczynienia za represje, stosowane względem rosyjskiej misji Czerwonego Krzyża w Bułgarji. Rząd sowiecki żąda przeprosznia oraz rekompesaty **dla poszkodowanych, ukarania winnych, urzędników bułgarskich oraz wydalenia** z Bułgarji emigrantów rosyjskich, zamięszanych w tę sprawę. W razie odmowy rząd sowiecki grozi represjami względem obywateli bułgarskich, zamieszkałych w Rosji.

ZŁP. — 40.000 MKP.

Warszawa. (Pat.) Minister skarbu ustanowił nową cenę emisyjną 6 proc. złotych bonów skarbowych serji I A, I B, I C, I D, na 40000 mkp. za 1 złp. Rozporządzenie to obowiązuje począwszy od 16 sierpnia.

Kuratela nad rządem ósemkowym

Warszawa. (Telef.) „Przegląd Wieczorny" — pisze: „Do „Times'a" — telegrafują nam — z Warszawy, iż rząd prowadzi układy z Londynem o ustanowienie angielskiego „doradcy finansowego" dla Polski. Przy obecnym rządzie równałoby się to oddaniu Polski pod kuratelę. Kuratelę stosuje się wobec jednostek chorobliwie rozrzutnych i lub niespełna rozumu. Rząd. ósemkowy, zamiast oszczędności wprowadza nowe wydatki, np. stwarza ministerstwo reformy rolnej, państwu niepotrzebne, chociaż może potrzebne ósemce na ulokowanie p. Osieckiego, jednego z promotorów „paktu" między ósemką a Piastem. Co dopełni lub niepełni rozumu u Wysokich Stronnictw Rządzących, można pytania nie rozważać. Sam fakt rozrzutności wystarczy, aby oddać kogoś pod kuratelę. Dlaczego jednak ma znaleźć się pod kuratelą Polska, skoro olbrzymia większość społeczeństwa jest przeciwną rozrzutności i posiada zdrowy rozum? Jeżeli „plan sanacyjny" rządu polega na uzależnieniu Polski od zagranicy pod względem finansowym, a więc i w polityce — to przeciw pomysłowi takiemu musi zaprotestować cała uczciwa opinja publiczna. Podobny eksperyment mógł być podjętym przez rząd, cieszący się zaufaniem ogółu i moralnie tak silny, aby utrzymał interwencję zagraniczną na należytym dystansie od naszej samoistości. **Przy rządzie słabym, nie mającym oparcia w społeczeństwie, takie lekarstwo byłoby gorsze od choroby".**

Zwolnienie oficerów

zobowiązanych do odsłużenia za odkomenderowanie na studja.

Oddział V Szt. Gen. pismem L. 22340 V E. z 30. lipca 1923 r. ogłasza następujący rozkaz ministra Spraw Wojsk.

„Oficerowie zawodowi i oficerowie rezerwy pełniący obecnie służbę czynną, którzy korzystali lub korzystają z odkomenderowania na studja wyższe w kraju, a którzy wobec przepełnienia etatów pewnych korpusów osobowych nie będą mogli być na odpowiednim ich wykształceniu stanowisku użyci — mogą wnosić prośby o **zwolnienie z obowiązku odsługiwania przepisanego czasu w wojsku** pod warunkiem zwrotu pobranego przez czas odkomenderowania pełnego uposażenia, z uwzględnieniem odsłużonego już czasu, względnie pod warunkiem odsłużenia w służbie cywilno - państwowej tej ilości czasu za odkomenderowanie, jaka im jeszcze do odsłużenia pozostała. Sposób spłaty przypadający od zwrotu kwoty określi oddzielne rozporządzenie.

Podanie winno być skierowane drogą służbową do MSWojsk. do departamentu tego rodzaju służby wojskowej, do którego petent należy, ma zawierać:

1. a) dla oficerów zawodowych prośbę o zwolnienie do rezerwy, b) dla oficerów rezerwy pełniących czynną służbę — prośbę o zwolnienie ze służby czynnej;

2. urzędowe stwierdzenie, a) czas okresu odkomenderowania na studja (od—do), b) czasu pozostającego do odsłużenia i c) rodzaju studjów i ich rezultatu;

3. zobowiązanie do odsłużenia pozostałej ilości czasu w służbie cywilno-państwowej ze **wskazaniem resortu, który na służbę petenta reflektuje;**

4. lub prośbę o zezwolenie na spłatę pobranego podczas odkomenderowania uposażenia.

W wypadku, gdy interesowany zechce przejść na służbę cywilno państwową pożądanem jest ze względu na przyspieszenie załatwienia, dołączenia zgody danego Ministerstwa na przyjęcie go na służbę.

Rozporządzenie powyższe nie dotyczy: oficerów, lekarzy, medyków, weterynarzy, med. wet. chemików i inżynierów z ukończonemi studjami politechnicznemi z których służby Armja rezygnować nie może. (DOK. IV. — 88).

Wiadomości telegraficzne.

Rokowania o traktat handlowy między Polską a Finlandją rozpoczęły się wczoraj w min. spraw zagr. Ze strony Finlandji biorą udział: b. min. przemysłu i handlu Prokope, wraz z b. min. przemysłu i handlu Makkononem, ze strony zaś polskiej podsekr. stanu Strassburger kier. wydziału wschodniego Szumlakiewicz i nacz. wydziału min. przem. i handlu Wencławowicz. (PAT.)

Na stanowisko sędziego międzynarodowego w Hadze na miejsce zmarłego Ruy Barbarossy wymienionych jest 29 kandydatów między nimi 3 sędziów zastępców: Beichman (Norwegja), Janovitz (Serbja), i Wang (Chiny). Jeżeli stanowisko sędziego miałoby być w zasadzie obsadzone przez delegata państw południowo-amer. wówczas wykonany będzie wybór między Alvoresem (Chile) Octavia (Brazylja) i Zebalosem (Argentyna). — Z pośród innych delegatów wymieniają Deschamps'a (Belgja) i prof. Rostworowskiego (Polska) pozatem Anglja wysuwa kandydata reprezentującego jej dominia a także kandydatów swoich wysuwają: Bułgarja, Węgry, Austrja, i Szwecja. (PAT.)

Opuszczają min. Lindego. P. Stanisław Kauzik, dyrektor gabinetu ministra skarbu podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta. (AW.)

Delegacja rosyjsko-ukraińska mieszanej komisji reewakuacyjnej wyraziła chęć wypłacenia odszkodowania za całość zagrabionego mienia. — Proponuje jednak zaledwie 10-tą część sumy, żądanej przez delegację polską. Delegacja rosyjsko-ukraińska kwestjonuje prawo odszkodowania za mienie, złożone przez obywateli polskich. (AW)

Walki faszystów z komunistami we Włoszech. Donoszą z kilku miejscowości o nowych starciach między komunistami a faszystami w wyniku których było ogółem 26 rannych.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Wniebowst. NPM.; gr. kat. Stefana m. Jutro rz. kat. Jacka W.; gr. kat. Izaaklja. — Wschód słońca 4·15, zachód 6·42.

TEATR WIELKI.

Środa o 3·30 pop. Uroczyste przedstawienie z powodu święta żołnierskiego „Wierna Kochanka" z p. Rasińskim w roli majora Budzénty.

Środa o 7·30 „Płomień", występ Wysockiej i Solskiej. Czwartek „Płomień", występ Wysockiej i Solskiej.

TEATR MAŁY.

Środa „Weteran", ostatni występ Jednowskiego. Czwartek, piątek i sobota teatr zamknięty.

TEATR NOWOŚCI.

Teatr zamknięty na czas wakacji.

We Lwowie.

— **W dniu święta żołnierskiego** odbędzie się dziś o godz. 8 rano zbiórka na Błoniach Janowskich, gdzie odbędzie się msza polowa.

W dniu zespolenia myśli wojska ze społeczeństwem, niech ożywią się szare płaszczyzny kamienic lwowskich flagami o barwach narodowych.

Popołudniu w teatrze wielkim uroczyste przedstawienie dla żołnierzy po cenach znacznie zniżonych. Wystawioną zostanie o godz. 3.30 popoł. sztuka Fijałkowskiego „Wierna kochanka"

Festyn dla żołnierzy na polance pod Kopcem Unji Lubelskiej rozpocznie się o godz. 3 popoł.

— **Konsul czechosłowacki** powrócił z urlopu w dn. 12. bm. i objął urzędowanie.

— **Magistraccy mędrcy.** Wczoraj otrzymaliśmy nast. komunikat magistratu datowany 14. bm. który przyłączamy zresztą dosłownie wraz z podpisem: „Prezydjum miasta uprasza P. T. Redakcję o łaskawe umieszczenie w dziale kronika — Szanownego Pisma gorącego wezwania do mieszkańców m. Lwowa, by dniu 15. sierpnia 1923 r. udekorowali budynki flagami o barwach narodowych z powodu uroczystości Święta Żołnierza Polskiego". **J. Neumann** w. r.

Odruch gniewu — pobłażliwy uśmiech. Jakto, czy prześwietny „gorący" magistrat nie wie o tem, że dzienniki z powyższą odezwą dostaną się do rąk czytelnika najwcześniej 15. bm. o godz. 7-mej lub 8-mej, czyli w dniu uroczystości tego święta?

Kiedyż więc mieszkańcy będą mogli wywiesić flagi? Magisrtat działał w dobrej intencji, bezwątpienia. Lecz dlaczegoż, na wszystkie bogi, tak arcy... dajmy na to — gorąco.

† **Ferdynand Wolski.** Po długich wzmaganiach z ciężką skomplikowaną chorobą, której zaczątki nabył w odbytej kampanji karpackiej i frontu włoskiego zmarł dnia 13 bm. Ferdynand Wolski urodzony we Lwowie dn. 9. września 1883 brat znanego nam artysty malarza Wilhelma.

Zmarły zamieszczał w naszem piśmie szereg feljetonów między któremi nadzwyczaj ciekawe wspomnienia z frontu włoskiego.

— **Z dnia na dzień.** Chleb znowu podrożał dnia dzisiejszego. Piekarze lwowscy ustanowili od 15 bm. następujące ceny pieczywa we Lwowie. Chleb kilogramowy z białej 60 proc. mąki 9500 m. w piekarni, 9800 mk, na straganach, bułka (4 dkgr) w piekarni 950 mk, na straganach 980 m, chleb kulikowski w piekarni 15000 mk, na straganach i sklepach 15700 mk. Rodzina na sam chleb wydawać obecnie musi około 30000 mk, a w tym stosunku rosną ceny tłuszczów, mleka, jaj, mięsa, ziemniaków. Wszelkie podwyżki płac nie stoją w żadnym stosunku do wzrastającej z dniem każdym drożyzny.

W dniu ustąpienia rządu Sikorskiego bochenek chleba kosztował około 2500 mk, dziś po 78 dniach kosztuje 9800 mk. Kurs dolara wynosił 52500 mk. dziś około 300 tys. mk. Błogosławione rządy Chjeno-Piasta!

— **Pociągi odpustowe do Winnik.** Dnia 15. sierpnia br. z powodu odpustu w Winnikach kursować będą między Lwowem, Łyczakowem i Winnikami, oprócz przewidzianych i ogłoszonych w ściennym rozkładzie jazdy pociągów nr. 1689, 1654, 1611, 1614, 1655, 1656, 1613, 1657, 1658, 1615, 1616 i nr. 1614 **także pociągi dodatkowe: nr. 1631 Łyczaków, odjazd 8·20, Winniki przyjazd 8·36, nr. 1632 Winniki, odjazd 8·46, Łyczaków przyjazd 9·10, nr. 1633 Łyczaków odjazd 10.15, Winniki przyjazd 10·41, nr. 1634 Winniki odjazd 10·58, Łyczaków przyjazd 11·20, nr. 1635 Łyczaków odjazd 16·04, Winniki przyjazd 16·20, nr. 1636 Winniki odjazd 16·33, Łyczaków przyjazd 16·55.**

Pociągów tych używać mogą wszyscy podróżni bez ograniczenia.

(Dyrekcja koleji postąpiła podobnie jak **magistrat z zapowiedzią wywieszenia flag).**

— (t) **Wypadek przy pracy** Robotnik Lazar Koenig zajęty przy budowie domu przy. ul. Jakóba Hermana 5 wpadł wczoraj do jamy z wapnem i złamał rękę.

— (t) **Przykra niespodzianka.** Jakóbowi Wagnerowi kąpiącemu się w stawie „Żelazna Woda" skradł ktoś ubranie wraz z zegarkiem i portfelem łącznej wartości 10 miljonów marek.

— (t) **Zniknęła bez śladu.** Anna Kaj zam. przy ul. Starotandetnej 2 zawiadomiła wczoraj policję o zginięciu jej 16-letniej siostry Dory, która 10. bm. wydaliła się z domu i więcej nie wróciła.

— (t) **Włamanie do magazynu** W nocy na 13 bm. wyważywszy drzwi, włamali się złodzieje do magazynu inż. Konstantego Biernackiego przy drodze „22 stycznia", za szkołą przemysłową. Wynieśli oni niespostrzeżenie większą ilość garderoby i bielizny męskiej i damskiej łącznej wartości 1600 tysięcy marek.

— (t) **Zawiedziona miłość przyczyną zamachu samobójczego.** W mieszkaniu dozorczyni domu przy ul. Kościuszki 22, targnęła się wczoraj o 3 rano na swe życie zamieszkała tam od dwóch tygodni, 17-letnia Helena Iwachów trując się kwasem solnym. Wezwany na miejscu lekarz dyżurny pogotowia rat. dr. Adamiak udzielił młodej samobójczyni pierwszej pomocy. Powodem który ją — skłonił do tak rozpaczliwego kroku jest porzucenie jej przez kochanka, który ma zamiar ożenić się z inną.

Z całej Polski.

† **Prof. Antoni Jurasz.** W Poznaniu zmarł w 76 r. życia emer. profesor i rektor uniwersytetu lwowskiego dr. Antoni Jurasz. Studja odbywał w Poznaniu, Greifswaldzie i Würzburgu. W r. 1877 habilitował się jako docent medecyny wewn. i specjalizował się w laryngologji. Zyskał on sławę jako laryngolog w Niemczech i cieszył się wielką praktyką w Heidelbergu W r. 1908 powołany został na katedrę laryngologji do Lwowa i przebywał w naszem mieście do r. 1918. Po wojnie powrócił do Poznania. We Lwowie brał żywy udział w życiu publicznem, przez kilka lat był wiceprezesem lwowskiego Koła liter artystycznego. Pogrzeb śp. dra Jurasza odbył się wczoraj w Poznaniu. Cześć pamięci zacnego i zasłużonego obywatela!

— **Biskupstwo tarnopolskie.** Ministerstwo spr. zagr. zostało zawiadomione o zgodzie Stolicy Apostolskiej na utworzenie biskupstwa w Tarnopolu.

— **Żądania urzędników pocztowych.** Z Warszawy donoszą 13 bm. Związek urzędników pocztowych w Warszawie przedstawił ministrowi poczty żądanie w sprawie 10 proc. jednorazowego zasiłku drożyźnianego oraz w sprawie dodatkowego wynagrodzenia na wpisy dla dzieci urzędników oraz pożyczki za zakup węgla na zimę. W związku z temi żądaniami odbędzie się we środę 15 bm. wiec, na którym rozpatrywaną będzie dalsza taktyka postępowania, oraz utworzony zostanie komitet wykonawczy z pośród urzędników dla ewentualnego proklamowania strajku.

— **Piąty zjazd inwalidów.** Otwarcie zjazdu odbyło się w niedzielę 12 bm. w Warszawie w sali Tow. hygjenicznego przy ul. Karowej, gdzie ustawiono sztandary 7 wojewódzkich oddziałów Zw. inwalidów, Oddziały te liczą około 320.000 inwalidów, 170000 wdów i 350000 sierót. Na ogólną liczbę 520 organizacji inwalidzkich, rozsianych po całym kraju, wzięło udział w zjeździe 112 oddziałów, reprezentowanych przez 213 delegatów. Zjazd otworzył prezes komitetu wykonawczego, p. Kantor. Przewodniczącym wybrano adw. Olszewskiego z Krakowa, najstarszego wiekiem na sali inwalidę. Po przemówieniach powitalnych przedstawicieli rządu i organizacji, p. Kantor odczytał sprawozdanie zarządu. Następnie udzielono zarządowi absolutorjum, i zjazd podzielił się na komisje

— **Ceny w pensjonatach i hotelach zakopiańskich** Komisja uzdrowiskowa podaje do wiadomości nowe ceny utrzymania, obowiązujące od 10. bm. w pensjonatach zakopiańskich: 140.000 mk. (I. kateg.), 120.000 mk. (II. kateg.) i 100.000 mk. (III. kateg.) Ceny pokoi w pensjonatach i hotelach (z pościelą i usługą) pozostają niezmienione i wynoszą: W pensjonatach I. kateg. do 22.500 (o 1 łóżku) i 33.750 (o 2 łóżkach); w II. kateg. do 18.000 i 27.000 mk.; w III. kateg. do 13.500 i 20.250 mk. Za światło elektryczne 4.000 mk. dziennie. Spis pensjonatów według kategorji znajduje się w biurze klimatycznem („Jutrzenka").

W hotelach II. kateg. (I. brak) płaci się za pokój itd. do 33.750 mk. (o 1 łóżku) i do 45.000 mk. (o 2 łóżkach), w hotelach III. kateg. do 22.500 i 33.750 mk. Prowadzący pensjonat lub hotel winien przedkładać każdemu bez osobnego żądania ostemplowany rachunek.

— **Z powodu naprawy mostu wstrzymuje** Dyrekcja kolej. państw. na dzień 24. sierpnia br. między Kamienicą i Krzemieńcem bieg pociągów osobowych nr. 2952 (Krzemieniec odjazd 9·16) i nr. 2983 (Krzemieniec odjazd 11·20.

— **Zwolnienie od obowiązku przedkładania zaświadczeń walutowych.** Ministerstwo kolei żelaznych zawiadomiło telegraficznie wszystkie podległe urzędy stacyjne, że nadawcy przesyłek, przeznaczonych za granicę, zwolnieni są odtąd od obowiązku przekładania „zaświadczeń walutowych" w stacjach nadawczych przy nadawaniu do przewozu, wszystkich bez wyjątku towarów, wysyłanych za granicę Państwa lub na obszar wolnego miasta Gdańska. Równocześnie otrzymały stacje kolejowe polecenie, zwracania uwagi nadawców na to, że zaświadczenia walutowe należy jednak na wszelki wypadek okazywać w urzędach celnych wyjściowych.

Ze świata.

— **Podwyżka taryfy kolejowej na Węgrzech.** Taryfa kolejowa zostanie podwyższona z dniem 21 bm. dla pociągów osobowych o 100 proc. dla pociągów towarowych o 150 proc.

— **Wiedeńscy Filharmonicy** koncertują obecnie pod dyrekcją Ryszarda Straussa w południowej Ameryce, skąd w wrześniu wracają do Wiednia

Magazyny paskarskie we Lwowie

W ostatnich dniach wykryto znowu kilkanaście magazynów paskarskich, a to w magazynach Ungera przy ul. Łukasińskiego 64 worków cukru, w magazynach Leinkaufa 40 pak herbaty, wagon rodzynek, 4 wagony kunerolu, 20 worków kawy, 8 worków pieprzu, u Mojżesza Klanga przy ul. św. Anny 100 pak smalcu po 50 kilogramów, wagon śliwek, 16 worków orzechów, a w drugim magazynie Klanga przy ul. Magazynowej kilkanaście wagonów rozmaitych towarów, w tem 4 wagony mydła; w sklepach Schorra i Miesesa przy ul. Kaźmierzowskiej i w sklepie Teitelbauma przy ul. Alembeków po pół wagona cukru, u Ankermanna przy ul. Pełtewnej wagon cukru, u firmy Gruber i Grossmann przy ul. Słonecznej znaleziono trzy duże magazyny towarów, a u firmy Kurcera przy ul. Sykstuskiej parę wagonów towaru. Magazyny te opieczętowano, a dwóch paskarzy, którzy wprowadzili w błąd urzędników biura targowego, uwięziono.

W wywiadzie dziennikarskim oświadczył nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną p. Bajda:

„Wydałem w ostatnich dniach zarządzenie władzom administracyjnym przeszukania składów towarowych. Towar znaleziony jako nieprawnie magazynowany zostanie skonfiskowany i rozprzedany po cenie nominalnej. Nie dotyczy to tych kupców, którzy go chwilowo przechowują i legalnie dokonywują tranzakcji w ramach przez odnośne ustawy nakreślonych. Pozatem nie udzielam pozwoleń na wywóz artykułów pierwszej potrzeby aż do czasu, gdy zupełnie ustanie zapotrzebowanie rynkowe.

W sprawie dostarczenia cukru toczy rząd rokowania z cukrowniami. W razie gdyby cukrownie nie chciały dobrowolnie ustąpić żądanego przez państwo kontyngentu cukru i na rynku będzie się ciągle odczuwać brak tego artykułu, rząd zastosuje sekwestr".

W Warszawie konfiskują towar nieprawnie magazynowany i rozsprzedają po cenie normalnej. Właścicieli znalezionych magazynów aresztują i skazują w drodze administracyjnej na więzienie do 6 miesięcy i na grzywnę.

W Warszawie 11. bm. z polecenia oddziału walki z lichwą komisarjatu rządu, aresztowany został współwłaściciel firmy „Struś i Kieliszek" Edmund Struś za magazynowanie towaru w postaci 5 par obuwia. Aresztowany odmówił sprzedaży klientowi, oficerowi, pary obuwia według ujawnionej ceny, w oczekiwaniu wyższego cennika. Aresztowany oddany został do dyspozycji sędziego śledczego. Poszukiwania zmagazynowanych towarów odbywają się w Warszawie w dalszym ciągu. Dn. 11. sierpnia przeprowadzono rewizje w restauracjach.

Władze warszawskie postępują z całą bezwzględnością i przedewszystkiem po skonfiskowaniu zamagazynowanych towarów zamykają do więzienia paskarzy. To bezwzględne postępowanie władz warszawskich poskutkowało w obawie przed kryminałem i konfiskatą towarów w przyspieszonem tempie paskarze sami zgłaszają zamagazynowane towary. Spodziewać się należy, że nasze władze pójdą za przykładem Warszawy i oczyszczą także atmosferę lwowską, za trutą przez paskarzy ku utrapieniu ludności.

Przekupstwo komisji poborowej w Brodach.

Przekupstwo zatacza u nas niestety coraz szersze kręgi. Coraz częściej zdarzają się wypadki usiłowania lub też rzeczywistego przekupstwa — bądźto pojedynczego, bądź też zbiorowego i plaga ta w zastraszający sposób podkopuje organizm naszego Państwa.

I oto śledząc za tego rodzaju sprawami zdołał kierownik ekspozytury policyjno śledczej w Tarnopolu podkomisarz Schaffer Juljusz stwierdzić fakt przekupstwa Komisji poborowej w Brodach.

Zajście to miało następujący przebieg; Kiedy w czerwcu br. zjechała do Brodów komisja poborowa i zakwaterowała się w tamt. hotelu „Bristol" właścicielka tegoż Antonina Goldnerowa wspólnie z właścicielką kawiarni tegoż hotelu Pepi Lustig (chytre wdówki, którym zależało na tem ażeby z ich miasta oraz z grona ich współwyznawców jak najmniej oddać do służby w wojsku polskiem) a co najważniejsze, aby tychże miljonami się obłowić, zebrały dotychczas niewiadomą kwotę, a narazie obliczoną tylko na 29,500.000 mkp i wręczyły ją przewodniczącemu komisji poborowej majorowi Dechou, dając mu równocześnie wykaz pretedentów do zwolnienia, od służby wojskowej.

Major Dechou niechcąc się pozbyć tak poważnej sumki, jakkolwiek postanowił potraktować po macoszemu pupilów Pepi Lustig et. comp. (czego rzeczywiście dokonał, asenterując wszystkich) kwotę tę przyjął i złożył do dyspozycji starostwa w Brodach, zastrzegając sobie wybór instytucji humanitarnych, którym suma ta miała być rozdzielona.

Wobec powyższego faktu postanowiła Komisja ofiarodawczynię, nie oddać w ręce sprawiedliwości — i zaniechano też wdrożenia jakichkolwiek dochodzeń.

Nieublagany jednak tępiciel wszystkiego co jest złe p. Schaffer położył swoją rękę na całej sprawie, epilogiem czego był masowy wyjazd do zamku w Złoczowie na odpoczynek, tj. do kryminału, całej tej szanownej spółki pod komendą Pepi Lustig, a to: pp. Kleinkopf Norbert, Laszczówej, Chaim, Halpern Eljasz, Schwarz Mandel, Billig Leib, Zorne Berl, Blank Juda, Katz Sucher, Krumper Markus, Schneider Juda, Mankes Józef, Braumwald Jakób, Korpus Alojzy, a godnym kompanionem tych wszystkich co z przykrością trzeba stwierdzić, był też jeden arystokrata z okolicy Brodów, który ten sam los podzielił.

Pan Schaffer był tak niegrzecznym, że nieobecną Goldnerową trwoniącą miljony w Zakopanem polecił telegraficznie aresztować i na zamkowem lotnisku w Złoczowie celem skompletowania grona osadzić.

Spodziewamy się, że p. prokurator Zakrzewski znany ze swej energji i sprężystości zajmie się tą sprawą gorliwie i dalszych wspólników tej aféry weźmie pod swoje opiekuńcze skrzydła.

Z Żółkwi.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

O ruchu budowlanym. Za zapowiedź lepszych czasów i powrotu do normalnych warunków uważać można tegoroczny ruch budowlany w mieście. Oprócz pawilonu oficerskiego i kamienicy Landaua otrzyma miasto przeszło 20 budynków mieszkalnych i fundowany przez Amerykanina p. Elexa Zobla z Brooklyna, przytułek dla starców na ul. Szpitalnej. Jest to wprawdzie słaby ruch, ale spodziewać się możemy dalszego wzmożenia jego, co wpłynie korzystnie na piekącą kwestję mieszkaniową.

O przywrócenie pociągów nr. 2211 i 2212. Z powodu wzmożonej frekwencji do Lwowa daje się odczuwać brak pociągu nr. 2211 a dla pasażerów nie mających w godzinach popołudniowych względnie wieczornych nic więcej do załatwienia, jest przerwa między pociągami nr. 924 i 2214 za długą i za kosztowną — coby się dało usunąć przywróceniem pociągu nr. 2212.

Cyklon. Dnia 1. bm. w godzinach popołudniowych nawiedził nasz powiat cyklon, który w krótkim czasie wyrządził wiele szkód np. wyrywając drzewa, zrywając dachy itd. W Krechowie poniósł cyklon małego pastuszka z pastwiska do drugiej dość oddalonej wioski, skąd nie odnosząc żadnych szkód cielesnych powrócił po kilku godzinach do domy (??! Red.).

Odbudowa Sokoła. Roboty około odbudowy zniszczonego w r. 1919 „Sokoła" prowadzone są intenzywnie. E. Hay.

Hakata w polskim przemyśle naftowym.

Kapitał niemiecki nie może zapomnieć, jak to za czasów wojny sojuszniczki nieboszczki Austrji opanowywał systematycznie nasz przemysł naftowy i dziś w dalszym ciągu dąży do zapewnienia sobie jak największego wpływu, dąży z właściwą swemu narodowi bezwzględnością i bezczelnością. Jako przykład służyć może towarzystwo „Sylva Plana".

Mimo, że towarzystwo to oficjalnie reprezentuje kapitał francuski, jest ono w zupełności pod wpływem niemieckim, że wszystkie decydujące stanowiska zajmują w nim Niemcy i to wypróbowanej wartości dla hakaty.

A więc absolutnym władcą tow. Sylva-Plana jest dr. Pfaff, który zajmując nominalnie skromne stanowisko technicznego doradcy z bezwzględnością i typową arogancją junkierską, jak przystało na majora pruskiego w rezerwie, dąży do zupełnego zgermanizowania tow. Sylva-Plana.

Jako pomocników przydzielono p. majorowi, czy też sam ich sobie dobrał, ludzi tej samej miary i dążności. A więc sekretarzem jest niejaki Eschenbrenner, naczelnikiem oddziału sprzedaży Stockmann, dyrektorem rachunkowości Zahner i rezydujący w Berlinie szwagier majora Pfaffa inż. Glenck, którego zadaniem jest baczyć, aby wszystkie materjały, nie wyłączając najdrobniejszych, jak przybory piśmienne, sprowadzano z Niemiec (sic!)

Na łamach naszego pisma niejednokrotnie zajmowaliśmy się gospodarką tow. Sylva-Plana, które we wszystkich swoich czynnościach wykazywało zupełne bagatelizowanie rozporządzeń i praw obowiązujących w Polsce, czego najlepszym dowodem sprawa bruttowa.

To też z uczuciem ulgi przyjęliśmy do wiadomości krążące przed pewnym czasem pogłoski o zamierzonem usunięciu osławionego, a znienawidzonego przez personal polski, majora Pfaffa. Stało się jednak inaczej, bezczelność zwyciężyła słuszność i z pogwałceniem interesów przemysłu, jak na urągowisko p. Pfaff pozostał na swem stanowisku i poczuł się nawet o tyle silnym że postanowił za jednym zamachem wyeliminować znienawidzony element polski, by przeprowadzając rugi urzędników-Polaków dojść do celu i zgermanizować do reszty Sylva-Planę.

A więc pod pretekstem redukcji 25 Polaków dostaje wypowiedzenie, jak było w umowie na sześć tygodni, z tem jednak, że mają oni pracować do ostatniego dnia.

Jeśli w tym wypadku rozchodzi się o oszczędność, to jest ona dość problematyczną, ponieważ na miejsce wydalonych trzeba będzie przyjąć bodaj część innych, podobających się bardziej p. Pfaffowi.

A więc 25 Polaków-urzędników zostaje wyrzuconych na bruk wraz z rodzinami, kilku zaś członków wrogiego nam narodu, którzy całą

swoją działalnością wykazali nienawiść do wszystkiego co polskie. tuczyć się będzie nadal na polskim chlebie, pobierać olbrzymie pensje we frankach szwajcarskich i pluć w twarz opinji publicznej.

Jako pierwszą rękawicę, celem sprowokowania żywiołów polskich zarządził major Pfaff anulowanie wszystkich dotychczasowych umów, gwarantujących urzędnikom sześciomiesięczne wypowiedzenie, a więc zlekceważył prawo panujące w Polsce i postanowił zaprowadzić tajność płacy, co ma na celu demoralizację urzędników. Ale cóż to p. majora obchodzi, przecież on jest plantatorem w kraju Kafrów!

Zaprotestowali przeciwko temu dyrektorzy-Polacy, bezsilni są jednak wobec wszechpotężnego „doradcy technicznego". Jeden więc z nich wyjechał do Marjenbadu, drugi po parodniowem zapaleniu płuc, z lepszym niż kiedykolwiek wyglądem pojechał do Zakopanego. Na miejscu pozostał tylko dyrektor Styczeń, który z męską stanowczością, w poczuciu obywatelskiem zaprotestował przeciwko temu zamiarowi i trwa na stanowisku. Urzędnicy oddali sprawę swemu zawodowemu związkowi walka jednak zapowiada się ciężka.

To też poruszona opinja publiczna podniosła ze swej strony protest, zaś komitet obywatelski w Borysławiu zwrócił się piśmiennie w tej sprawie do władz rządowych. Dziwne jest jednak stanowisko rządu w stosunku do kapitałów obcych.

Publiczną tajemnicą jest, że pod przykrywką kapitału francuskiego operują w naszym przemyśle różne mniej lub więcej niewyraźne koncerny i towarzystwa. Skonstatowanie w jakim ręku znajduje się 80 proc. naszego przemysłu naftowego, nie jest rzeczą łatwą, jednak muszą się znaleźć środki, które zmuszą do odkrycia kart i stwierdzenia, kto jest panem w naszym przemyśle. Nie może być, aby wystarczyło, zająć stanowisko adwokata w Lille, zaangażować, względnie wciągnąć do interesu akcjonarjuszy Francuzów, założyć w Paryżu biuro i nazwać je centralą, by operując kapitałem zupełnie nie francuskim, działać na szkodę państwa polskiego, wprowadzając w błąd rządy, ambasady i władze i korzystać z przywilejów gwarantowanych traktatem francusko-polskim.

Na panów w rodzaju majora Pfaffa i jego pomocników, znajdzie się rada, a szukać jej należy u ich współziomków, dla których kwestia rugów jest kwestją powszednią. Rząd musi zająć się tą sprawą, będącą tylko jednem z ogniw łańcuszka, którym opętany jest nasz przemysł naftowy. Rząd powinien w najbliższym czasie: 1) spowodować usunięcie dyrektorów Niemców, 2) zorjentować się, jaki kapitał reprezentują towarzystwa akcyjne, operujące w naszym przemyśle naftowym, 3) ograniczyć prawo wwozu z zagranicy tych materjałów, które wytwarzają w dostatecznej ilości i jakości nasze fabryki, 4) spowodować aby na kierowniczem stanowisku stojący obcokrajowiec nie należał do wrogów państwa i władał polskim językiem, 5) zarządzić zaprowadzenie języka polskiego w firmach zagranicznych jako obowiązującego w czynnościach wewnętrznych i zewnętrznych, 6) i na koniec, otoczyć opieką swoją urzędników, jakoteż i robotników, przez wydanie ustawy o umowach zbiorowych pracowników przemysłu naftowego.

Spodziewając się, że rząd uwzględni powyższe postulaty, zwrócić się należy jednak i do sumienia i ambicji publicznej, by w interesie ogółu społeczeństwo nie zapomniało o samoobronie i piętnując wszelkie zakusy na polskość przemysłu naftowego, nie cofnęła się ewentualnie przed bojkotem towarzystw, pozostających we wrogich dla nas rękach.

Przy solidarnej akcji całego społeczeństwa z łatwością uniemożliwi się dalszą działalność wszelkiego rodzaju przybłędom ze sfer kulturträgerów! **(f.)**

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 14. sierpnia.

\+ **Czy akcje pojdą w górę?** Kilku dyrektorów banków warszawskich w wywiadzie dziennikarskim wypowiedziało w tem następujące poglądy:

„Akcje powinny podążać po linji zwyżki dolara, jednakże u nas ze spadkiem marki polskiej obniża się kurs akcji. Przyczyną tego jest naprężenie rynku pieniężnego t. j. brak gotówki.

Stan obecny jest przejściowy. Spodziewamy się pewnej ulgi na rynku pieniężny która spowoduje zwyżkę kursu akcji. Odprężenie na rynku pieniężnym nastąpi z chwilą, gdy P. K. K. P. zwiększy emisję banknotów. Wówczas znajdą się wolniejsze kapitały na zakup akcji. Tendencję zwyżkową będą miały tę akcje, których kurs nie zrównał się z kursem złota.

Mniejsza zwyżka spodziewana jest w stosunku do akcji wysoko cennych.

Kurs całego szeregu akcji przedsiębiorstw przemysłowych i banków daleki jest od ich właściwej wartości. W niektórych akcjach wielką rolę odgrywa moment spekulacyjny.

Spodziewać się należy zwyżki kursu akcji przemysłowych i metalowych, które częściowo pociągną za sobą akcje handlowe. (m).

\+ **Produkcja ropy w Zagłębiu Borysławskiem** wynosiła w lipcu 4151 cystern; zmniejszyła się o 120 cystern w stosunku do czerwca b. r.

Giełda.

\+ **Giełda lwowska.** Ruch na giełdzie bardzo ożywiony. Liczne tranzakcje w akcjach przemysłowych po kursach słabszych. Poszukiwane Tespy i akcje bankowe. W niekotowanych ruch słaby przy kursach zniżkowych.

\+ **Obroty w akcjach:** Akc. Hipot. 145, 150, 155. Pow. Kredyt. 23. Przemysłowy 110, 105, 108, 110, 106, 105, 110, 103, 109, 100; 107, 108, 109, (88, 90, 93, 90, 91, 92). Z. B. K. 30, 28, 30, 32, 28½, 30, 30, 40, 38, 30, 40, 34, 30, (25, 22, 24). Chodorów 1425, 1400, 1390, 1380, 1350, 1380, 1375, 1380, 1375, 1370, 1380, 1355, 1390, 1395. Oikos 850, 840, 850, 825, 830, 840, 825, 830, 835, 840. (750, 780). Tespy 1425, 1450, 1460, 1425, 1500, 1525. Parowozy 165, 160, 165, 170, 165, 155, (120, 125, 123, 125, 130. Br. Biskupscy 225. Cegielski 180, 158, 180, 160, 165, 170, 163, 180, 175, 155, 170, 165. Zieleniewski 2200, 2025, 2050 2025, 2000. Browary 2150, 2175 2300, 2100, 2075, 2000. Gafota 46, 50, 49. Ćmielów 265, 250, 245, 225. Niemojowski 150, 160, 145, 125, 150 (125). Pezet 100, 110. Nafta 160, 155, 150, 165, 170, 148, 150, 148. Rakszawa 650, 660, 650. Siersza el. 75, 70. Sp. Wydaw 45. Tohan 80, 75, 80.

\+ **Obrót w akcjach niekotowanych.** Jaworzno drob. 3900, 3850. Gazy 5500, 5475, 5450. Automotor 47, Bruger 660, Chybi 1750, Czechowice 62, 63, 64, 65, Columbia 22, Elektryka n. S. 25, 24, 23. Gazolina 310, 305, Len 380, 385, 390, Nitrat 65, 63, P. T. W. 10 (nieef. 5500, 5400). Tyśmienice 85, Arma 100, Azot 115, 120, 123, Bibljoteka 100. Gazociągi 85, Foresta195, 210, 205, Lesienice 240, 225, Machleid 90, Olkusz 150, 140, Radziwiłł 380 Rolindustria 40, 45, Szkło w Kr. 320.

\+ **Kursa P. K. K. P.** We wtorek 14 b. m. P. K. K. P. płaciła za marki niem. 0.05, dolary czeki i przek. 245, dol. banknoty 242.500, dol. 1-ki i 2-ki 240.070, dol. kanad. 236, 1-ki i 2ki 233.640, franki franc. 13.600, franki belg. 10.600, franki szwajc. 44.400, liry 10.350, guld. holend 96.300, korony szwedzkie 65.150, korony duńskie 44.800, krony norweskie 39.800, korony czeskie 7.120, korony austr. 3.37, złoty polski 35.000, funty szterlingi 1.120.

\+ **Na targu brutowym we** Lwowie tendencja była 14 bm. zwyżkowa, dokonano transakcji przeważnie za gotówkę. 1/32 proc. brutto Horodyszcze 11½ milj. 1/32 proc. brutto Konrad Brugger 38 milj. 1/32 proc. brutto Kontressina Galicja 18½ milj. 1/32 brutto Union 20 milj. 1/32 proc. brutto Berta I II 4,200,000 1/16 proc. brutto Pilsudski I 9 milj. 1/16 proc. brutto Pilsudski III, 5½ milj. 1/16 proc. brutto Marcej 7 milj. 1/16 proc. brutto Marja 11½ milj. 1/16 proc. brutto Ernuska 5 milj. 200 tys. 1/16 proc. brutto Saksonja 12½ milj. 1/16 proc. brutto Kaukaz 3 milj.

\+ **Giełda zbożowa.** Ruch ożywiony — ogólny obrót około 170 ton. W życie skromne obroty — większe transakcje w owsie starego i nowego zbioru po niejednolitych cenach. Tendencja zniżkowa — usposobienie rezerwowane. —

\+ **Kursa zbożowe.** Cena za 100 kg. loco stacja załadowania. Żyto małopolskie 67/68 ex 1922 r. 420.000, Owies małopolski ex 1922 r. 520.000, Owies małopolski ex 1923 r. 470.000.

\+ **Akcje giełdy krakowskiej.** Pharma 265000 Zieleniewski 2,150.000, Cegielski 180.000, Górka 3,400.000, Tepege 750.000, Chodorów cukr. 1,650.000, Siersza elektr. 100.000 Trzebinia tł. 950.000 Ćmielów 300.000, B. hipot. 150.000 Pol. B. przem. 110.000.

\+ **Akcje giełdy warszawskiej:** Warsz. raf. cukru 10,000.000, Cegielski 160.000. Lilpoop 225.000, Modrzejów 1,700.000, Ostrowieckie Zakł. 1,850.000, Rohn i Zieliński 255.000, Starachowice 950.000, Zieleniewski 2,200.000, Ćmielów 220.000.

—•••—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	14 sierpnia	B) Akc. przem.	14 sierpnia
Akc. Związk.	22000	Górka	1050000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 850000
Handl. Pozn.	200000	Parowozy	T 165000
Hipot. akc.	T 155000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	3000	Pezet	T 110000
Małopolski	90000	Pocisk	150000
Powszechny	T 23000	Pol. Glob	7000
Przemysłowy	T 110000	Pol. Nafta	T 170000
Ziemski kred.	T 40000	Pol. Tow. Bud.	90000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 80000
Browar Lwow.	2175000	Rakszawa	T 660000
Chodorów	1425000	Siersza el.	T 75000
Karpalit	180000	Gór. Siersza	2000000
Ćmielów	T 265000	Tepege	440000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 1525000
Galicia	2200000	Zieleniewski	T 2200000
Gafota ex	T 50000	Żegluga pol.	23000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 192	Lwów — dnia 14 sierpnia 1923 Gotówka	Lwów — dnia 14 sierpnia 1923 Dewizy	Warszawa dnia 14 sierpnia (Dewizy)	Kraków dnia 14 VIII. (Dewizy)	Zurych dnia 14 VIII. (Dewizy)	Berlin dnia 13 VIII. (Dewizy)
100 Mk. pol.	Giełdy nie było	Giełdy nie było	—100—	Giełdy nie było	0·00·24	00·00
1 funt. ang.			1193000—1250000		25 30	16957500·00
100 frs. fran.			1351000—1384000		30 40	207480·00
100 fr. szwaj.			4400000—4450000		100·00	684310·00
100 frc. belg.			1100000—1120000		28·60	165585·00
100 K czesk			725000 725000		16·20	109725·00
100 K węg.			—·—		—·03	204·48
100 K austr.			345—351		—·0078	5286·00
100 M niem.			008—008		0·000·190	100·00
1 Dolar am.			242000—247000		5·53	3690750·00
100 Lir wł.			105000—105000		23·50	159600·00
100 Lei rum.			000—000		2·50	94·65
1 guld. hol			40100—40100		218·00	1460340·00
100 K norw.			—·—		98·25	164485·00
100 K duńsk.			—.—		102·71	68290·00
100 K szw.					142·00	987525·00

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio

Umowy w złotych polskich.

Warszawski „Przegląd Wieczorny" pisze: „Ministerjum skarbu, w rozesłanym niedawno do wszystkich ministerjów okólniku, wyjaśnia podstawy na jakich przedsiębiorstwom państwowym wolno jest zawierać z prywatnemi instytucjami umowy w złotych polskich.

Umowy te jednak mają swoją złą stronę, gdyż kurs złotego wzrasta nieco szybciej od cen, tj. od spadku nie giełdowego kursu marki polskiej, ale jej kupczej siły wewnątrz kraju.

To też umowy władz rządowych zawarte np. z dostawcami w maju, a przeliczone obecnie podług złotego, okazują się dla tychże dostawców nader miłą niespodzianką, gdyż dają im cenę wyższą od żądanej, na czym oczywiście traci skarb państwa.

Odwrotnie przedstawia się sprawa dla tych przedsiębiorców, którzy mają względem władz rządowych jakieś zobowiązania pieniężne z ubiegłych miesięcy. Sumy te, przerachowane obecnie podług kursu złotego, są tak poważne i niepomiernie wysokie, że przechodzą nieraz siły płatnika i są w stanie podkopać jego byt".

Zapiski.

Czasopismo prawnicze i ekonomiczne które się ostatnio ukazało w zwiększonej objętości, zawiera w jednym tomie numera od 1—6 rocznika XXI. i przynosi bardzo obfitą i z wybitnych artykułów się składającą treść. Tom otwiera się artykułem pt. „Publiczne prawo podmiotowe" pióra prof. V. L. Jaworskiego. Autor, jeden z najwybitniejszych teoretyków prawa w Polsce porusza w tym artykule zasadnicze i podstawowe zagadnienia prawa, co do których trwa żywa dyskusja wśród najznakomitszych uczonych niemieckich, to też artykuł ten stanowi cenny nabytek dla literatury prawniczej polskiej. W serji znanych „Szkiców prawniczych" autora, ten jest z kolei czwartym. Takich szkiców prawniczych życzyć sobie należy jak najwięcej, toteż nauka prawa w Polsce z niecierpliwością oczekiwać będzie ukazania się dalszych numerów „Szkiców prawniczych". Do innej dziedziny nauki prawa wprowadza nas artykuł prof. L. Wróblewskiego pt. „Usucapio pro herode". Swietny romanista uświetla w nim ustęp Gajusa, traktujący o tej instytucji i przedstawia w krytycznem oświetleniu poglądy Perozziego w tej materji. Projekt ustawy czekowej, opracowany przez prof. L. Wróblewskiego i motywa do projektu, ukazują nam autora jako pierwszorzędnego znawcę prawa czekowego. Aktualną w dzisiejszej epoce reform i przewrotów politycznych i społecznych jest praca dra Iwona Jaworskiego pt.: „Konstytucja" Jakobińska z 1793 r. Młody uczony w swej zwięzłej lecz treściwej pracy opracował przedmiot wszechstronnie. Jego ogólne uwagi o deklaracji praw człowieka i obywatela i o wpływie ideologji Rousseau'a na „Konstytucję" Jakobińską, zawierają dużo głębokich myśli, analiza przepisów samejże Konstytucji odznacza się subtelnością, a przeprowadzenie analogji między „Konstytucją" Jakobińską i sowiecką jest przedsięwzięciem śmiałem i ciekawem. Kwestję niezmiernie zaciekawiającą dziś prawników i ekonomistów całego świata porusza dr. Ignacy Czuma, omawiając konstytucje sowiecką. O tej kwestji i pisma i u nas już dość dużo, lecz autor przedstawia ją z nowego punktu widzenia. Jego interesuje ustrój bolszewicki tylko jako uczonego, z punktu widzenia teorji prawa i ekonomji. Znając ten ustrój z własnej obserwacji i widząc głęboką przepaść między praktycznem życiem a zasadami teorji, podaje autor wiele ciekawych wiadomości w uwagach do poszczególnych przepisów „Konstytucji sowieckiej. Dr. Ferdynand Zweig w obszernej, na większą miarę zakrojonej pracy pt.: „Przerzucenie podatków" wprowadza nas w jedno z najważniejszych zagadnień ekonomji. Teoretycznie głęboko ujęte wywody autora ujmują przedmiot wszechstronnie i wyczerpująco, uwzględniając najnowsze wyniki badań w tej materji. Znakomita ta praca wzbogaca istotnie bardzo naszą ubogą literaturę ekonomiczną. Prof. dr. Leopold Caro omawia konkurs szwajcara A. Traversborgstroe ma o „Upaństwowieniu kredytu". Ponadto tom zaopatrzony jest obficie w „Głosy ze świata prawniczego" i recenzje m. i. recenzje prof. W. L. Jaworskiego z dzieła prof. W. L. Komarnickiego pt. „Polskie prawo polityczne".

SPORT.

Dzisiejsze mecze: 19 pp. O. L. — Czarni. Początek o godz. 5-ej. Boisko Czarnych. Poprzedzi mecz ZZK. (Zaw. Zw. Kolej.) — Czarni II. — Początek o godz. 3'30.

Czarni II — Sokół (Stanisławów) 5:0 (3:0). Zawody o mistrzostwo klasy B rozegrane w Stanisławowie przyniosły pełne zwycięstwo drugiej drużynie „Czarnych". Sędziował p. dr. Kaufman.

Mistrzostwa Polski. We wczorajszym numerze opuszczono przez pomyłkę wynik w grupie zachodniej, a mianowicie Warta—Wisła 4:2, — mecz rozegrany w Poznaniu, Mecz ten zatem zakończył się przegraną Wisły.

Nie zajmując się chwilowo stroną sportową tych zawodów, trudno nie wspomnieć o pewnym defekcie organizacyjnym, który odbił się niewątpliwie na przebiegu meczu.

Otóż PZPN. wyznaczył na mecz ten sędziego w osobie p. kapit. Bilora, którego kwalifikacje są dostatecznie znane i stanowiły widocznie i dla Związku rękojmię należytego przebiegu zawodów.

Tak więc Związek wykazał dobre chęci. — ale na nieszczęście na „chęciach" się skończyło, gdyż uwiadomienie o odnośnej uchwale Związku z dnia 4 bm. otrzymał p. kapt. Bilor w dniu 11 bm. (data stempla pocztowego 10. VIII Kraków)!

Rzeczą „Wisły", no i PZPN. u będzie niezawodnie wyświetlenie tej dziwnej opieszałości, która uniemożliwiła p. kap. Bilorowi sędziowanie w Poznaniu, bo inaczej możnaby dojść do przekonania: „is fecit — cui prodest".

Finlandja—Niemcy mecz drużyn reprezentacyjnych rozegrany w Dreźnie. zakończył się zwycięstwem drużyny finlandzkiej 2:1.

Slavia praska pobitą została ubiegłej niedzieli w Pradze przez „Meteor VIII" w stosunku 3:1. Prasa czeska przypisuje tę klęskę zbytniemu lekceważeniu ambitnego przeciwnika przez „olimpijczyków" Slavii. Jest to objaw obserwowany i na naszych boiskach.

Międzynarodowy meeting lekko-atletyczny — urządzony staraniem znanego i we Lwowie Waf'u przyniósł następujące wyniki:

Bieg 100 m.: Svoboda (Mor. Slavia-Berno) $11^3/_{10}$ sek.

Skok o tyczce: Vellerman (WAF.) 373 cm.

Rzut oszczepem: Benes (Mor. Slavia) 45'85 m.

Sztafeta 4×10: WAF. 47 $^6/_{10}$ sek.

Rzut dyskiem: Svoboda 37'30 m.

Bieg na 1500 m: Torebe (Grac) 4:3.

Bieg na 800 m: Friebe (Grac) 2:7.

Bieg na 5000 m: Brunsen $16.17^8/_{10}$.

Carr fenomenalny biegacz australijski uzyskał w Pardubicach w biegu na 100 m czas $10^6/_{10}$ sek.

Szwedzka drużyna reprezentacyjna rozegrała w Sztokholmie mecz z drużyną kombinowaną sztokholmską i zdołała osiągnąć niespodziewanie wynik 5:5.

Szwedzkie mistrzostwa pływackie rozegrane w Sztokholmie dały następujące wyniki:

Arne Borg — 500 m styl dowolny $7:2^2/_{10}$, 200 m styl dowolny $2:33^8/_{10}$, 1500 m 22:26 $^9/_{10}$.

W sztafecie 4×100 m uzyskała zwycięska drużyna świetny czas $4:30^2/_{10}$, przyczem Arne Borg przepłynął swoją stówkę w czasie $1:03^2/_{10}$.

N.

KONKURS.

Magistrat miasta Łucka ogłasza niniejszym

Konkurs na wykonanie pomiaru i sporządzenie planu pomiarow. m. Łucka

na następujących warunkach:

1) Pomiary i plany pomiarowe winny być wykonane zgodnie z tymczasowemi przepisami Ministerstwa Robót Publiczn. ogłoszonemi w „Monitorze Polsk." nr. 65 z dnia 19|III. 1920 r.

2) Oferta ma być złożona osobno na każdą z niżej wymienionych robót pomiarowych:

a) wykonanie ogólnej sieci trjangulacyjnej zgodnie z §§ 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 przepisów pomienionych w art. 1. niniejszego konkursu z dołączeniem załączników wymaganych w § 24 tychże przepisów.

b) Wykonanie sieci poligonu, nawiązanych i zorjentowanych do sieci trjangulacyjnej zgodnie z §§ 10, 11, 12, 13, 14 wskazanych wyżej przepisów z dołączeniem załączników, wymaganych § 24 tychże przepisów.

c) Wykonanie pomiaru szczegółowego zgodnie z §§ 15, 16, 17, 18 i 19 przepisów.

d) Sporządzenie planu, a mianowicie: 1) planu oryginalnego (pierworysu w skali: 1 : 1000 w 2 egzemplarzach, 2 planów poglądowych dla celów regulacji w skali 1 : 2000 w dwóch egzemplarzach z dołączeniem wszystkich załączników zgodnie z §§ 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26 i 27 wskazanych wyżej przepisów.

e) Wykonanie pomiaru niwelacyjnego zgodnie z §§ 28, 29, 30 i 31 przepisów i z dołączeniem załączników przewidzianych § 32 tychże przepisów.

3) Wszystkie pomiary winne być wykonane własnymi instrumentami pp. geometrów z wynajęciem na ich koszt potrzebnych przy pomiarze robotni. Wszelkie zaś wymagane przez przepisy znaki i inne materjały potrzebne przy pomiarze będą dostarczone na miejsce robót przez Magistrat.

4) Szczegółowe warunki będą opracowane przy zawarciu umowy z osobą na korzyść, której wypadnie konkurs.

5) Magistrat zastrzega sobie prawo zawarcia umowy jak na całokształt tak osobno na każdą z wymienionych wyżej robót pomiarowych.

6) Przy rozstrzygnięciu konkursu będą uwzględnione nie tylko najniższe podane ceny, ale i osobiste kwalifikacje pp. geom.

7) Przy podaniu cen konkurencyjnych na każdą poszczególną robotę wymagane jest złożenie osobnej kalkulacji, na podstawie której podana cena została ustalona.

8) Oferty będą przyjmowane w Magistracie, Łuck, Dominikańska do dnia 21. sierpnia rb.

Osoby zainteresowane mogą dla orjentacji oglądać plany miasta w Magistracie codziennie w godzinach urzędowych.

Burmistrz m. Łucka (—) K. Waligórski.

Łuck, dnia 27. lipca 1923 r. 4542

Posady i prace.

Kupno i sprzedaż.

Drukarnia A. Goldmana, Lwów Sykstuska 19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.